

Patologie w Amnesty International

3 marca 2019

Kierownictwo Amnesty International jest gotów podać się do dymisji, choć jednocześnie spora część z nich wcale nie musi zostać przyjęta. To pokłosie ujawnionego właśnie audytu sporządzonego po samobójczej śmierci dwóch pracowników „organizacji praw człowieka”, według którego panuje w niej toksyczna atmosfera pracy, a składają się na nią między innymi liczne przypadki seksizmu i rasizmu, czyli zjawisk z jakimi stara się ona na co dzień walczyć.

W ubiegłym roku życie odebrali sobie Gaetan Mootoo oraz Rosalind McGregor – pierwszy z pracowników Amnesty International działał dla organizacji prawie trzydzieści lat i popełnił samobójstwo w Paryżu, natomiast 28-letnia stażystka została znaleziona martwa w szwajcarskiej Genewie. Z wewnętrznego śledztwa ruchu wynika, że Mootoo przez cały okres swojej aktywności nie mógł liczyć na odpowiednie wsparcie, z kolei McGregor nie wytrzymała pięciu miesięcy ciężkiej atmosfery w miejscu swojego stażu.

Całościowy raport na temat Amnesty International stwierdza natomiast, że panuje w nim „toksyczna atmosfera”, polegająca głównie na złym traktowaniu swoich podwładnych przez menadżerów i inne osoby na kierowniczych stanowiskach, natomiast wszelkie próby zmiany takiego stanu rzeczy były zbyt chaotyczne i tym samym nie przynosiły żadnych efektów. Z tego powodu w organizacji kwitła w najlepsze „kultura zastraszania”.

Miała ona objawiać się również w zachowaniach, które na co dzień mają być zwalczane przez ten jeden z najbardziej rozpoznawalnych ruchów „obrony praw człowieka”. Chodzi mianowicie o seksizm, rasizm oraz dyskryminację ze względu na

orientację seksualną, ponieważ właśnie na takie zachowania miała skarżyć się większość pracowników Amnesty International.

Władze organizacji w specjalnym liście wzięły na siebie winę za nieprawidłowości, wyrażając przy tym gotowość do poniesienia konsekwencji, czyli do podania się do dymisji. Jednocześnie szef Amnesty International Kumi Naidoo zapowiedział, że nie przyjmie wszystkich rezygnacji, lecz głównym celem kierownictwa jego ruchu będzie teraz odbudowanie zaufania, zaś z powodu obecnych „niebezpiecznych czasów” Amnesty jest „potrzebne bardziej niż kiedykolwiek”.

Na podstawie: Reuters.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)